Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Białystok, Wtorek 2 grudnia 1930 r.

Egzemplarz obowiązujący.
Nakład ______ egz.
Dnia ______ 19

Cena 20 gr.

# GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.

Nr. 50

# NA SPOKOJNYCH WODACH

*Białystok, dn. 2 grudnia 1930*

Marszałek Piłsudski w swoim ostatnim wywiadzie na czele wszystkich innych prac Sejmu postawił zmianę Konstytucji.

**Sprawa** ta stanowi dla całej przyszłości naszego kraju kwestję o kardynalnem znaczeniu. Nie będzie to bowiem § nie może być tylko zmiana tych lub innych formalnych przepisów konstytucyjnych, jakie zazwyczaj każda tego rodzaju ustawa w każdem państwie zawiera. Nie będzie to i nie może być zmiana jednego „hasła" na drugie, ani przesunięcia uprzywilejowań jednych warstw społecznych na rzecz drugich, jak to zwykle bywało przy zmianach konstytucyj państw, których narody więcej lub mniej ciężko wywalczyły sobie pożądane swobody. Ale będzie to i musi być zmiana chaosu na program, niekonsekwencyj — na logikę życia.

Ze zmiany tej ma wyjść nowy ustrój państwa, nowa budowa fundamentu gmachu państwowego. Ma ona odznaczać się strukturą prostą, a harmonijną. Szczytowe wiązania tego gmachu, trzy najwyższe czynniki w Państwie — Prezydent, Rząd i Parlament — oprzeć się mają na wspólnym fundamencie, jakim będzie harmonijna współpraca przy jaknajściślejszem rozdzieleniu ich kompetencyj.

**Chwila** jest niezmiernie ważna historycznie i brzemienna w skutki na długie dziesiątki lat. Przeżywamy moment odrodzenia się wewnętrznej siły narodu, który potrafił wykrzesać z siebie patrjotyzm najbardziej bodaj wartościowy z pośród tych wszystkich porywów i poświęceń, jakich świadkami były dotychczas dzieje porozbiorowej i odrodzonej Polski. Trudniej bowiem jest narodowi, podżeganemu bezwstydną i nieliczącą się z nikim i z niczem demagogją, zjednoczyć się w swej większości koło budowy panstwa, obliczonej na daleką przyszłość i nie dającej odrazu ani efektu, ani widocznych korzyści — niż pod wpływem rozpaczy narodowej wystąpić solidarnie do walki o wolność lub w jej obronie. Na przestrzeni ostatniego półtorawiecza dokonywały się wielkie zmiany w nastrojach, w psychice i w pojęciach naszego społeczeństwa. Najtrudniej jednak, najoporniej przyjmowała się — co zdaje się paradoksalne — idea niepodległości i silnego Państwa.

Praca dla Państwa, a nie dla własnych czy pobocznych korzyści, była właśnie ideologją Legjonów Piłsudskiego, a więc grupy stosunkowo nikłej w porównaniu wielkości narodu. Dziś zastęp ludzi, przenikniętych tą ideologją, rozszerzył się tak, że większość narodu znalazła się pod sztandarem pracy państwowej.

Tego faktu przeistoczenia psychiki norodu, tej zmiany zwykłego zjadacza chleba na obywatela kochającego Państwo, myślącego o jego przyszłości, odsuwającego chwilowe kłopoty gospodarcze, a zapatrzonego w rozwój Państwa — nie dokonał nikt inny, jak tylko Marszałek Piłsudski, dając swem własnem życiem i działaniem przykład dla miljonów Polaków. Posiew Jego pracy trafił wreszcie na zdrowy rdzeń narodu polskiego i przyniósł plon obfity. Dziś ogromna większość narodu pragnie dla Polski wielkiej rozbudowy jej wewnętrznej pracy i mocy. Dla osiągnięcia tego wielkiego celu, dla zdobycia mocarstwowego stanowiska — sześć miljonom głosujących obywateli odsunęło wszekie inne sprawy, uznając reformę ustroju, przebudowę organizacji Państwa, za najważniejszą i dając zdążającym ku temu czynnikom — potrzebną siłę i uprawnienia.

Według głównych zmian w konstytucji, jakich naród zażądał, znajduje się zniesienie dotychczasowej nieodpowiedzialności sądowej posłów, równającej się bezkarności za najbardziej szkodliwe dla ogółu i Państwa czyny.

Tę warcholską i niezmiernie szkodliwą zdobycz sejmowładztwa w Polsce nazwał Marszałek Piłsudski „nonsensownym imunitetem sądowym dla panów posłów", żądając stanowczo jego zniesienia, gdyż „demoralizacja, wprowadzona przez brak przepisu porównywującego posła w tym względzie do zwyczajnego obywatela Państwa — jest największą biedą Polski".

Przekonanie to potwierdziło za Marszałkiem Piłsudskim 6 miljonów Polaków. Potwierdziło je tem wyraźniej, że skutki nieodpowiedzialności poselskiej, odczuło społeczeństwo boleśnie na sobie, na własnych interesach. Nie było bowiem sprawy gospodarczej w sejmie, którejby — na podstawie tej właśnie nieodpowiedzialności — nie rozstrzygano pod kątem takich czy innych interesów partyjnych czy jednostkowych, ze szkodą dla ogółu. Nie było takiej dziedziny życia gospodarczego, w którąby, korzystając ze swej bezkarności, nie ingerował „pan poseł".

Dlatego też całe społeczeństwo, szczególniej sfery gospodarcze, z wielką radością przyjęły uchwałę klubu BBWR, domagającą się zniesienia nieodpowiedzialności poselskiej.

Również zapowiedź p. prezesa Sławka, że „klub będzie miał otwarte oczy na całość zagadnień państwowych" — zrozumiana została przez sfery gospodarcze, jako wstęp do spokojnych i fachowych rozważań i prac, zmierzających do wprowadzenia we wszystkich dziedzinach życia reform korzystnych dla ogółu. Nic zaś nie sprzyja tak rozwojowi gospodarczemu i wzrostowi dobrobytu społeczeństwa, jak właśnie kolejne realizowanie zagadnień w atmosferze spokojnej ich oceny i sumiennego przestudjowania.

Polska musi wyjść z chaosu na drogę trwałej, realnej pracy. Tę zapoczątkowaną już pracę — Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem prowadzić będzie konsekwentnie i wytrwale dalej wedle wytycznych, wskazanych mu przez jego Wodza i Nauczyciela — Marszałka Piłsudskiego.

## Przed utworzeniem nowego rządu

### W Ministerstwie Spraw Zagranicznych nie będzie zmian

*(Telefonem od własnego korespondenta).*

WARSZAWA 1.XII. Koła dobrze poinformowane są zdania, że płk. Sławek gotową listę gabinetu przedstawi Prezydentowi Rzplitej w ciągu najbliższych 2-ch dni. Wydaje się to tembardziej prawdopodobne, że zmiany w dotychczasowym składzie Rządu mają być bardzo nieznaczne a dotyczą 2-ch czy 3-ch foteli ministerjalnych. Dotychczas poseł Sławek, rozmawiał z upatrzonymi przez siebie współpracownikami prywatnie dzisiaj mają się rozpocząć rozmowy oficjalne.

W każdym razie powiedzieć można, że hałas czyniony przez opozycję, co do ewentualnych zmian w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, jest całkiem przedwczesny bowiem przed sesją genewską, to jest przed 15 stycznia roku przyszłego, żadne posunięcia w personaljach polityki zagranicznej nie będą dokonane.

## Zmiany osobowe w dwunastce

*(Telefonem od własnego korespondenta).*

WARSZAWA. 1.12. Dowiadujemy się że wybrany z listy № 12 w województwie łódzkim do Senatu były senator Józef Szpikerman zrzekł się mandatu. Na jego miejsce wejdzie do Senatu były poseł August Putta, nauczyciel zamieszkały w Łodzi. Poprzedni kandydat stojący na miejscu drugiej listy № 12, w województwie łódzkim przywódca miejscowych sjonistów były poseł dr. Jerzy Rozenblat, przyjął uzyskany mandat poselski rzekając się mandatu senatorskiego.

## Społeczeństwo wileńskie pożegna Wojewodę Raczkiewicza

*(Telefonem od własnego korespondenta).*

WILNO. 1.12. W dniu 4 b.m. opuszcza Wilno, wojewoda Władysław Raczkiewicz, wybrany do Senatu i desygnowany przez B.B. WR. na stanowisko Marszałka tej Izby. W Wilnie ukonstytuował się z inicjatywy społecznej Komitet obywatelski dla pożegnania wojewody Raczkiewicza, który wojewodą wileńskim był od przeszło 6 lat. Na specjalnem zebraniu organizacyjnem wybrano Komitet ścisły pod przewodnictwem rektora uniwersytetu Stefana Batorego profesora dr. Januszkiewicza. Do komitetu weszli ponadto inspektor armji generał Dąb-Biernacki.

Komitet przewiduje pożegnanie wojewody Raczkiewicza w dniu wyjazdu z Wilna, tylko przez urzędników województwa, a w połowie grudnia zamierza Komitet urządzić uroczyste pożegnanie wojewody Raczkiewicza przez społeczeństwo Ziemi Wileńskiej, z ramienia którego Komitet będzie działał.

## Wysiłki i dążenia do trwałego pokoju

### Min. Henderson o rozbrojeniu

Londyn 1. XII. (PAT) Minister spraw zagranicznych Henderson przemawiając onegdaj streścił sytuację dotyczącą rozbrojenia w myśl powszechnego aktu arbitazcwego, który jak minister zaznaczył został przez rząd brytyjski przyjęty. Każdy spór musi być przedstawiony bezstronnemu trybunałowi arbitrażowemu następnie dodał iż wobec rezultatu konferencji imperjalnej można żywić nadzieję że wszystkie dominja przyłączą się do tego nowego a tak ważnego w swoich konsekwencjach kroku i że obecnie należy dokonać jeszcze jednego ważnego posunęcia mianowicie w kierunku uzupełnienia systemu środków zapobiegawczych przeciwko wojnie. Dalej Henderson stwierdził, że przygotowawcza konferencja rozbrojeniowa w Genewie posuwa się zupełnie zadawalająco. Anglija musi przeprowadzić redukcję liczebności wojska i zbrojeń jeżeli układ o powszechnem rozbrojeniu wejdzie w życie. lecz musi jednocześnie mieć gwarancję że inne rządy uczynią to samo, a ponadto zapewnienie czegoś w rodzaju bezstronnej kontroli komisji Ligi Narodów.

## Schronisko imienia Woj. Raczkiewicza

*(Telef. od własn. Korespondenta).*

WILNO 1. XII. Zarząd Ligi Morskiej i Rzecznej w Wilnie w uznaniu zasług jakie położył wojewoda Władysław Raczkiewicz na niwie państwowej i społecznej w zakresie rozwoju wychowania fizycznego i turystyki uchwalił nazwać nowowybudowane schronisko nad jeziorem Trockim schroniskiem imienia Wojewody Władysława Raczkiewicza.

## Potworny mord bandycki na drodze Kolno—Grajewo

### Dwie ofiary napadu zabite i jedna ranna

### Bandyci zbiegli na teren Prus Wschodnich

W ostatniej chwili przed oddaniem numeru na maszynę dowiadujemy się, że wczoraj o godz. 15 m. 40 na szosie Kolno—Grajewo, w powiecie kolneńskim w odległości półtora klm. od Kolna na jadących furmanką mieszkańców wsi Lachowo: Bronisława Skarczewskiego — kierownika szkoły powszechnej, jego żonę Marje, oraz żonę sekretarza gminnego Kaczyńską Marję, napadło dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po oddaniu do jadących serji strzałów, zrabowali napadniętym sumę przeszło 3.000 złotych, poczem zbiegli w kierunku granicy niemieckiej.

Strzałami bandytów zostały zabite na miejscu Marja Skarczewska i Marja Kaczyńska, zaś ciężko ranny Bronisław Skarczewski.

Zaalarmowana Straż Graniczna natknęła się na bandytów w okolicy wsi Stoldany, w pow. Johanisburg, których zdołała ostrzelać. Skutkiem strzałów został zabity koń jednego z bandytów, jadący zaś na nim bandyta uległ ciężkiemu zranieniu, jednak towarzysze jego zdołali przenieść go przez granicę.

Dalszy pościg za bandytami trwa w porozumieniu z policją niemiecką.

## B. pos. Barlicki zostanie zwolniony z więzienia

WARSZAWA 1.12. Rodzina posła Barlickiego P. P. S. C. K. W. została zawiadomiona że może on być zwolniony za złożeniem kaucji w wysokości 10.000 zł. Jutro prawdopodobnie poseł Barlicki będzie zwolniony.

# Województwo Białostockie w „Odpowiedzi Treviranusowi"

*(Wywiad z przewodniczącym sekcji finansowej Obywatelskiego Komitetu Obchodu X-lecia Zw. Odp. Naj. Bolsz. z p. Prezesem F. Świtalskim)*

Duże, czynne zainteresowanie społeczeństwa nietylko miasta Białegostoku, lecz całego województwa w przedsięwziętej akcji zbiórki na łódź podwodną p. n. „Odpowiedź Treviranusowi", wyrażające się w odruchowem deklarowaniu ofiar na ten cel, skłoniło nas do zwrócenia się z prośbą o wywiad do przewodniczącego sekcji finansowej p. F. Świtalskiego, który wysłannikowi naszemu chętnie udziela informacyj.

— *W jakim stadjum znajduje się akcja zbiórki na łódź podwodną?*

— Zbiórka postępuje zupełnie zadawalająco. Propaganda ze strony Komitetu ograniczyła się do rzucenia pierwszych haseł. Hasła te, podjęte z entuzjazmem przez społeczeństwo, robią swoje. Składki płyną ze wszystkich grup społeczeństwa, przemysł, handel, organizacje społeczne i zawodowe, urzędnicy państwowi, prywatni, nauczycielstwo, rzemieślnicy, robotnicy, wolne zawody, dziatwa szolna wszystko to zgodnie stanęło do szlachetnej rywalizacji.

— *Jaka suma wpłynęła dotychczas do Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego?*

— Suma wpłat już dokonanych wyraża się w tej chwili cyfrą zł. 12.382 gr. 16, jest to kwota, która do dnia wczorajszego wpłynęła na rachunek sekcji do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Z każdym dniem jednak ona wzrasta, suma zaś zadeklarowana przekracza już 25.000 zł.

— *Czy wobec znaczenia propagandowego prasy, wszystkie wpłacone składki ogłaszane są w miejscowych dziennikach?*

— Przeważna część składek wpływa w drodze „wyzwań" w prasie i te siłą faktu tworzą właściwą propagandę prasową. Niezależnie od tego sekcja finansowa co pewien czas ogłasza imiennie instytucje i osoby, które z pominięciem prasy uskuteczniły pewne wpłaty.

Oprócz ofiar, ogłoszonych już poprzednio, względnie w drodze wyzwań, wpłacili na rachunek sekcji finansowej:

Pracownicy Zw. rewizyjnego Spółdzielni roln. 52 zł. 50 gr.; Zrzeszenie Zawod. pracow. techn. telegr. i telef. 13 zł. 70 gr.; Oficerowie, podofic. i szereg. szwadronu zap. 9 p. Strzelców Konnych 24 zł.; Koła Stowarz. Urzędn. Skarb. w Grodnie 127 zł.; w Sokólce 51 zł. 15 gr.; w Kolnie 50 zł.; w Wys. Mazow. 43 zł. 80 gr.; w Wołkowysku 82 zł. Kierownik II Urzędu Skarb. w Białymstoku za znaczki 12 zł.; Z. Górski, Inspektor Kontr. Skarb. w Bielsku za znaczki 92 zł.; Kierownik II Urzędu Skarb. w Białymstoku lista skł. 72 zł.; M. Jabłoński urzędn. skarb. w Suwałkach lista skł. 4 zł.; Kierownik Urzędu Skarb. w Sokółce za znaczki 12 zł.; W. Frankiewicz Komisarz Kontr. Skarb. za znaczki 25 zł.; Z. Okołowicz Naczelnik Wydz. III Izby Skarb. lista skł. 43 zł.; Naczelnik Kasy Skarbowej w Białymstoku lista skł. 30 zł.; J. Kolendo Naczelnik Wydz. Izby Skarb. 5 zł.; Naczelnik Kasy Skarbowej w Grodnie 20 zł.; F. Stocki Kierownik Urz. Akc. i Mon za znaczki 441 zł. 10 gr.; Inspektor Kontr. Skarb. w Grajewie za znaczki 12 zł. 70 gr. Naczelnicy Kasy Skarbowej w Wołkowysku za znaczki 12 zł.; w Ostrowi Maz. za znaczki 12 zł.; w Kolnie za znaczki 10 zł.; w Wys. Mazow. 12 zł.; E. Topolnicki Insp. Kontr. Skarb. w Wys Mazow. za znaczki 20 zł.; Pracownicy Starostwa Powiat. w/m niezależnie od % opodat. 48 zł.; Urzędnicy Kasy Chorych w Zelwie 5 zł. 46 gr.; Pracownicy „Polminu" w/g listy 78 zł.; Okr. Inspektoratu Pracy w/g listy 30 zł.; Gł. Komisarjatu PP. na miasto Białystok 36 zł. 50 gr.; Rejent Józef Kurmanowicz i jego pracownicy 10 zł.; Rejent Bolesław Urbanowicz i jego pracownicy 14 zł.; Powojski — Komornik IV rewiru 12 zł.; Urzędnicy Dyr. Rob. Publ. (urz. Woj.) w/g listy 206 zł.; Chrześcijański Zw. właścicieli nieruchomości 30 zł.; Pracownicy Banku Udziałowego Spółdzielczego 50 zł.; Misja Barbikańska — zebrano na listę przez mis. J. Fajansa 58 zł. 50 gr.; Pracownicy Pol. Akc. Sp. Telefonicznej w/m 252 zł. 50 gr.; Komunalnej Kasy Oszczędności 82 zł.; Sp. Akc. Wodociągu Białostockiego 105 zł. 85 gr.; Inspektor Szkolny M. Jurecki w/g listy 22 zł. 50 gr.; Urzędnicy Sądu Pracy 17 zł.; Urząd Gminy Zelwa 51 zł. 80 gr.; Więzienie karno-śledcze druga wpłata 9 zł. 2 gr.; D-r Łapiński Kierownik Banku Gosp. Kraj. w/g listy 60 zł.; Urząd Miar w/g listy 6 zł.; Związek b. uczestników straży kolejowej w/m 10 zł.; Franciszek Sobczyk, inspektor pożarnictwa 15 zł.; Komitet Obchodu 11-go Listopada w Czarnej Wsi 21 zł.; D-r Józef Lewit 25 zł.; Pracownicy Urzędu Gminnego Kalinówka 8 zł. 86 gr.; Urzędnicy Zakładów Mechanicznych „Ursus" 35 zł.; Ks. Dziekan Chodyko 25 zł.; Urzędnicy Okr. Urzędu Ziemskiego 445 zł.; Właśc. handli win i wódek tytułem dobr. opodatkowania 758 zł. 20 gr.; Pracownicy Społecznego Banku Spółdzielczego 47 zł.

— *Czy potrafi mi Pan Prezes wskazać jaki jest udział w składkach poszczególnych grup społeczeństwa?*

— Zadał pan Redaktor istotnie ciekawe pytanie. Definitywna odpowiedź na nie byłaby przedwczesną, gdyż akcja zbiórkowa nie jest jeszcze zamkniętą, a nadto zdradzę panu redaktorowi tajemnicę, że z pewnej wybitnej grupy posiadam zapewnienie wpłacenia kilku tysięcy złotych, co stosunek poszczególnych grup zasadniczo zmieni.

Postaram się jednak stan rzeczy scharakteryzowoć na podstawie wpłat już uskutecznionych.

Otóż niewątpliwie największy udział w składkach przypada na urzędników państwowych, którzy wpłacili sumę 3.615 zł., potem idą przemysłowcy z sumą wpłat 3.100 zł, urzędnicy prywatni z sumą wpłat 1.038 zł. kupcy (w tem winno-kolonjalni 758 zł.) z sumą 938 zł., rzemieślnicy z sumą 560 zł., urzędnicy samorządowi z sumą 282 zł. i wreszcie duchowieństwo (w tem pastor Gorodiszcz 198 zł.) z sumą wpłat 223 zł., resztę stanowią wpłaty wolnych zawodów po 15 — 25 zł., wpłaty dziatwy szkolnej, wojska, instytucyj społecznych oraz indywidualne.

Nie mogę też jako Szef skarbowości przemilczeć, że w sumie 3.615 zł. wpłat podlegli mi urzędnicy skarbowi uczestniczą z wyjątkowo poważną kwotą 2.019 zł. 46 gr., co biorąc pod uwagę, że wszyscy skarbowcy opodatkowali się conajmniej na okres 3-ch, a w poszczególnych wypadkach nawet na 6 miesięcy, da w rezultacie od tej grupy urzędników pokaźną sumę około 7.000 zł.

Uderza więc słaby udział kupiectwa (oprócz kupców handli win i wódek) niskie dotychczas stosunkowo wpłaty urzędników samorządowych oraz skromny udział duchowieństwa i wreszcie brak narazie przedstawicieli rolnictwa.

— *Czy akcja zbiórki długo jeszcze będzie kontynuowaną?*

— Czasu zamknięcia akcji tymczasem nie przewiduje się, przeciwnie Komitet zamierza kontynuować ją w dalszym ciągu.

Ostatnio na zebraniu Komitet Obchodu 100-letniej rocznicy powstania listopadowego postanowiono również zaniechać zbiórek na inne cele i kontynuować zbiórkę na łódź podwodna „Odpowiedź Treviranusowi" z tem że składki wpłacane być mają w dalszym ciągu na rachunek czekowy Nr 541 do Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Białymstoku.

Dziękując za łaskawie udzielone informacje wysłannik nasz opuścił gabinet wielce uprzejmego interlokutora.

## Brzostowica — Dworzec — Treviranusowi

Dnia 25.XI odbyło się zebranie miejscowego Komitetu Wyborczego B.B.W.R. w Brzostowicy - Dworcu, na którem uchwalono, wobec skończonej akcji przedwyborczej — Komitet rozwiązać i zlikwidować.

Z okazji pomyślnego wyniku wyborów do Sejmu i Senatu członkowie Komitetu, po zakończeniu zebrania, urządzili wśród siebie i osób zaproszonych — zbiórkę na rzecz budowy łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi", by przyczynić się chociażby w drobnej mierze do zrealizowania dążeń obecnego rządu w kierunku utrwalenia naszych granic. Ogółem zebrano 68 zł. 50 gr.

Komitet tutejszy ze swej strony wzywa gminne Komitety Wyborcze B.B.W.R w Wielkiej Brzostowicy i Hołynce do wzięcia również czynnego udziału w tej akcji.

## Emigracja do Brazylji wznowiona

Dowiadujemy się, że wstrzymanie emigracji do Brazylji zostało częściowo zniesione.

Obecnie do Brazylji mogą wyjeżdżać osoby posiadające: 1) wezwanie imienne od krewnych lub znajomych zamieszkałych w Brazylji, oraz 2) emigranci — osadnicy, jadący za pośrednictwem Towarzystwa Kolonizacyjnego.

Wyjeżdżający do Brazylji celem wyrobienia dokumentów na wyjazd i paszportu emigracyjnego winni zgłosić się do jednego z biur Syndykatu Emigracyjnego.

## Opieka rządu nad gospodarką finansową samorządów

Ministerstwo Spraw Wewnetrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zatwierdziło statut o poborze w roku budżetowym 1930 | 31 podatku inwestycyjnego na rzecz m. Czeladzi. Wpływy z tego podatku użyte będą na pokrycie wydatków, związanych z budową szkoły powszechnej. Ministerstwo zatwierdziło również statut o poborze takiego podatku na rzecz m. Nieszawy, wpływy z którego użyte będą na budowę studni artezyjskiej przy rzeźni miejskiej.

## Ważne dla płatników

### podatku dochodowego przemysłowego

W myśl art. 68 ustawy o państwowym podatku dochodowym płatnicy podatku mogą w odwołaniach, składanych przeciwko wymiarom dokonanym przez Komisje Szacunkowe, prosić o wezwanie ich na posiedzenie Komisji Odwoławczej celem złożenia ustnych wyjaśnień uzasadniających podniesione w odwołaniu zarzuty. Analogiczny przepis zawiera także art. 90 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Zdarza się dość często, że płatnicy podatku dochodowego lub przemysłowego, którzy wyrazili chęć złożenia ustnych wyjaśnień, nie zgłaszają się następnie na posiedzenie Komisji Odwoławczej, a nadsyłają dłuższe wyjaśnienia usprawiedliwiające ich nieobecność i zawierające dalsze uzasadnienie zarzutów odwołania.

Na podstawie informacyj zasięgniętych ze źródeł miarodajnych, wyjaśniamy, że wnoszone później podania wzgl. wyjaśnienia nie mają żadnego znaczenia i nie są wogóle rozpatrywane, a przez to nie mogą mieć wpływu na decyzje Komisji Odwoławczej. Do wnoszenia takiego rodzaju wyjaśnień lub podań nakłaniają zwykle różnego rodzaju pokątni doradcy dla swoich interesów osobistych, narażając płatników na zupełnie niepotrzebne wydatki.

Nowogród

# Pamięć o poległych Obrońcach Ojczyzny nie zaginie

## Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika na mogile bohaterów 205 p. p.

W dniu onegdajszym w Nowogrodzie pow. łomżyńskiego odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia pomnika na mogile 76 żołnierzy 205 p.p., poległych w walce z hordami bolszewickiemi w czasie walki w r. 1920.

Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem sumy w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. proboszcz parafji Ruzie, pow. kolneńskiego. Na nabożeństwie byli obecni: ks. biskup sufragan łomżyński Dembek, dyrektor Robót Publicznych inż. Juljan Wąsowski, przedstawiciele władz, wojska i samorządu, oraz delegacje 33 p.p. z Łomży, przysposobienia wojskowego i Straży Pożarnej z Łomży ze sztandarami i orkiestrą pułkowa oraz tłumy publiczności.

Po nabożeństwie wszyscy zgromadzeni, wśród których znajdowali się rodzice jednego z poległych bohaterów; b. minister Jędrzej Moraczewski i b. posłanka Zofja Jędrzejowa Moraczewska z córką udali się pochodem na bratnią mogiłę poległych rycerzy, odległą o 500 metrów od kościoła i znajdującą się na skrzyżowaniu dróg Nowogród — Miastków i Nowogród — Łyse, gdzie ks. biskup Dembek, przywdziawszy szaty pontyfikalne, dokonał aktu poświęcenia pomnika, poczem wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Po poświęceniu kompania honorowa 33 p. p. oddała trzykrotną salwę honorową. Następnie ks. proboszcz nowogrodzki Witold Supinski, prezes Komitetu budowy pomnika, w gorących słowach dał wyraz wdzięczności narodu dla poległych obrońców Ojczyzny, oraz wspomniał jak sam przy pomocy ludności zbierał przed dziesięcioma latami po bitwie ciała poległych, aby je złożyć na wieczny spoczynek. Dalej ciekawe i pełne uczuć serdecznych przemówienie wygłosił dyrektor Robót Publicznych, inż. Juljan Wąsowski w imieniu własnem i jako reprezentant p. Wojewody białostockiego Marjana Zyndram - Kościałkowskiego. W przemówieniu tem p. inż. Wąsowski podkreślił moment zalewu bolszewickiego, jako najazd nietylko na ziemię polską, ale jako zamach na Ducha Narodu.

W obronie czystości Ducha tego stanęły do walki zastępy młodocianych ochotników, z których 76-ciu spoczywa w bratniej mogile pod Nowogrodem. Lecz aby mogli oni spoczywać w spokoju, aby krew ich ofiarna nie była zmarnowana, musimy wszyscy poświęcić swą pracę i wysiłki dla dobra Ojczyzny. Niechaj rozpościerający nad mogiłą tą swe skrzydła Orzeł Biały będzie ostrzeżeniem dla wszystkich wrogów Polski, że w każdej potrzebie na obronę Polski ruszą wierne szeregi Jej ofiarnych synów, że każdy z obywateli państwa nie poszczędzi mienia ani życia w obronie swej Ojczyzny, wywalczonej przed dziesięcioma latami krwią poległych rycerzy.

Następnie przemawiał mjr. 42 p.p. Brodowski, ówczesny dowódca oddziału ochotniczego 205 p.p., który jako uczestnik walk, w których polegli ci, ku czci których odbywała się onegdajsza uroczystość, zobrazował przebieg walk i wysiłek żołnierzy, wstrzymujących zalew Polski przez hordy moskiewskie.

Na zakończenie przemówień zabrał głos miejscowy rabin, który zaznaczył, że chociaż w mogile bratniej spoczywają tylko chrześcijanie, to jednakże ludność żydowska, pomna że w walkach o Wolność Ojczyzny zginęło wielu żydów, którzy Polskę za swą prawowitą Ojczyznę uważali, pomnik na mogile uważać będzie za symbol czci dla wszystkich poległych i z tego powodu otoczy go należną czcią i opieką.

Końcowe przemówienie wygłosił Starosta łomżyński p. Skarżyński, poczem zgromadzone oddziały wojskowe, przysposobienia wojskowego, straży pożarnej i młodzież szkolna odbyły defiladę, którą przyjął major 33 p. p. Szpunar Ignacy.

Po zakończeniu uroczystości ks Witold Supiński przyjął przybyłych gości skromnym posiłkiem.

Inicjatywa budowy pomnika powstała w październiku r. ub., kiedy to staraniem Dyrekcji Robót Publicznych w Białymstoku został powołany do życia Komitet Budowy Pomnika z ks. Witoldem Supińskim na czele, pod protektoratem p. Zofji Moraczewskiej. Dyrekcja Robót Publicznych dostarczyła do budowy cement, drut, siatkę i gips, oraz referent grobownictwa wojskowego naglądał w czasie objazdów służbowych roboty, prowadzone przy pomniku. Koszt robót tych wyniósł sumę, około 4.500 zł.

Pomnik z żelazo-betonu składa się z piedestału, na którem wznosi się krzyż wysokości 1,80 mtr. Wysokość całego pomnika, wraz z piedestałem, wynosi 3 mtr. Tuż koło krzyża rozpostarł skrzydła Orzeł Biały, pod którym znajduje się tablica, trzymana przez dwuch aniołów, a na niej w wieńcu laurowym wyryte są nazwiska wszystkich poległych bohaterów. Całość otoczona jest balustradą cementową. Na wzgórek do pomnika prowadzą szerokie schody.

Pomnik ten jest wyrazem wdzięczności Narodu dla poległych Obrońców Ojczyzny i wezwaniem do następnych pokoleń, aby pracowali na chwałę i dla potęgi państwa.

## Ile należy płacić za budulec na odbudowę

### Ważne wyjaśnienia Ministerstwa Rolnictwa

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych reskryptem, skierowanym do wszystkich Dyrekcji Lasów Państwowych, poleciło stosowanie za drewno, wydawane na cele odbudowy, cen cenników handlowych, obowiązujących w nadleśnictwach w dniu wystawienia asygnaty przez właściwe nadleśnictwa.

W myśl polecenia tego nadleśnictwa nie mają prawa pobierać za budulec, wydany na odbudowę w latach ubiegłych, cen obecnych i należność za budulec winne obliczać według cennika z dnia wystawienia asygnaty na wydanie drzewa.

# Białystok

## Przyjęcia u Pana Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym: pp.: Zubelewicza — prezesa Sądu Okręgowego w Białymstoku, z którym odbył dłuższą konferencję, i H. Andrzejkowicza, właściciela majątku Hornostajewicze w powiecie wołkowyskim.

## Osobiste.

Radca Skarbowy w Wydziale II-gim Izby Skarbowej, kierownik Oddziału podatku dochodowego p. Stanisław Strzelbicki, były długoletni naczelnik Urzędu Skarbowego w Białymstoku przechodzi z dniem 31 XII r.b. w stan spoczynku.

## Uroczyste nabożeństwo w Synagodze Wielkiej

W sobotę wieczorem w Wielkiej Synagodze odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego. Na nabożeństwo to został specjalnie zaproszony przez Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w czasie wręczania zatwierdzonego budżetu Gminie — p. wojewoda Kościałkowski.

Przy wejściu do Synagogi powitał p. Wojewodę, który przybył w towarzystwie p.p. starosty grodzkiego Mieszkowskiego i radcy Staniewicza, rabin dr. Rozeman, a następnie honorowy prezes i założyciel Synagogi p. Salomon Wanrach wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Wojewodo! Jako założyciel tej synagogi i jako honorowy Jej prezes mam zaszczyt przywitać pana Wojewodę w imieniu całego Zarządu Wielkiej Synagogi. Miło nam widzieć u siebie Dostojnika Państwa Polskiego w progach Świątyni, wybudowanej na gruntach, podarowanych w roku 1764 przez hetmana Branickiego gminie żydowskiej

Prosimy Boga, aby to odwiedzenie naszej świątyni stało się symbolem pomyślności i szczęścia dla miasta".

Następnie odbyło się nabożeństwo przy udziale wiernych, szczelnie zapełniających Synagogę, zakończone okolicznościowem przemówieniem dr. Rozemana.

## Miesiąc Pomorza

Sekcja imprezowo dochodowa pod przewodnictwem p. dyr. Burczyńskiego na ostatnie zebranie oprócz członków poprosiła przedstawicieli fabryk i delegatów rosotniczych, którzy przyrzekli przyjść sekcji z pomocą tak materjalną jak i moralną.

Następnie ułożono plan i podział pracy na najbliższą przyszłość. Sekcja ma nadzieję, iż jej gorące usiłowania poprze społeczeństwo materjalnie i dopomoże do uzyskania funduszów na cele oświaty szkolnictwa polskiego poza granicami Państwa.

## Posiedzenie sekcji imprezowej „Miesiąca Pomorza"

Zebranie sekcji imprezowo-dochodowej „Miesiąca Pomorza" odbędzie się w dniu 3 grudnia o godz. 6-ej po poł. w sali Starostwa Grodzkiego (ul. Sienkiewicza 27 II-e piętro).

Wszyscy zainteresowani proszeni są o punktualne przybycie.

## Zebranie cechu majstrów szewckich i pokrewnych zawodów.

W dniu 29 ub. m. w lokalu przy ul. Kilińskiego № 21 odbyło się pierwsze walne zebranie nowozalegalizowanego cechu majstrów szewców, kamaszników, garbarzy i rymarzy, na którem był obecny referent starostwa grodzkiego p. Godzisz.

Na zebraniu omawiano sprawy organizacyjne cechu i wybrano zarząd, w skład którego weszli: Icko Genelicki — jako starszy cechu; Josel Orlański i Symcha Gniazdo — jako podstarsi, Mordko Bursztajn, Izaak Perełmuter, Chona Gotliba, Dawid Karp, Szołem Gold i Icko Liberman — jako członkowie zarządu.

# Białystok w dniu wielkopomnej rocznicy

Niedzielne uroczystości, związane z obchodem 100-letniej rocznicy walk listopadowych, rozpoczęły się nabożeństwem w świątyniach innych wyznań o godz. 10-ej, na których byli przedstawiciele władz państwowych.

— Dzień wielkich uroczystości listopadowych, spowity w jesiennej szarej mgle, nie zatrzymał nikogo w domu. Każdy śpieszył oddać cześć naszym dziadom krwawego wysiłku z przed stu laty. O godz. 11-ej w kościele Farnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez ks. kan. Abramowicza, zaś okolicznościowe kazanie wygłosił ks. dziekan Aleksander Chodyko, który zobrazował historję powstania listopadowego i bohaterski czyn grupy spiskowców ze szkoły podchorążych w walce o niezależny byt narodu polskiego. Na nabożeństwie byli obecni: p. wojewoda Zyndram-Kościałkowski, b. wojewoda p. Kirst Karol, przedstawiciele wojskowości z komendantem garnizonu pułk. dypl. Kmicic-Skrzyńskim, władze samorządowe z p. prezydentem Hermanowskim, prezes Rady Miejskiej prof. Młyński i in.

W czasie, gdy odbywało się nabożeństwo na Rynku Kościuszki zebrały się oddziały Strzelca, Federacji i Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, związki Młodzieży Wiejskiej, związki robotnicze, młodzież średnich zakładów naukowych i szkół powszechnych oraz tłumy publiczności. Po nabożeństwie utworzył się pochód, któremu torowała drogę orkiestra 42 p.p. Tysiące ludzi i młodzieży karnie kroczyły ulicami Kilińskiego, Mickiewicza i Święto-Jańską w stronę parku Zwierzynieckiego na odsłonięcie pomnika ku czci poległych 42 p.p.

Wszędzie panował nastrój podniosły i świąteczny, co było dowodem, że tradycyjny sentyment mieszkańców Białegostoku dla wielkich tradycyj trwa.

Nim pochód zbliżył się do stóp pomnika, publiczność już zajęła wszystkie aleje i trawniki. Dookoła ustawiły się orkiestry: 42 p.p., 10 p. ułanów, B.O.S.O., szkół średnich i szkół zawodowych. P. pułk. Kmicic-Skrzyński, dowódca garnizonu, dokonał przeglądu wojska, a wkrótce potem przybył p. wojewoda Zyndram-Kościałkowski w towarzystwie gen. Młot Fijałkowskiego i Weraksiewicza i w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i samorządowych, duchowieństwa różnych wyznań i in.

Pierwszy zabrał głos p. Wojewoda Kościałkowski, który w pięknem i głęboko ujętem przemówieniu zobrazował bohaterstwo i historję 42 p.p. Ziemi Białostockiej, który to pułk zaczątek swego istnienia powziął na ziemi włoskiej i w historji którego dawna pieśń „Mazurka Dąbrowskiego"—„Z ziemi włoskiej do polskiej" ziściła się dosłownie.

Pułk po powrocie na ojczystą ziemię mężnie walczył w jej obronie i walnie przyczynił się do zwycięstwa nad najeźdcą. Dowodem uznania i miłości społeczeństwa do pułku jest pomnik, jakim Białystok chce uczcić pamięć poległych bohaterów — dzieci ziemi białostockiej.

Po zakończeniu przemówienia p. Wojewoda dokonał odsłonięcia pomnika. Spadły zasłony, osłaniające pomnik i oczom zebranych ukazał się fragment Czynu Żołnierskiego, zaklęty w kamień mistrzowskim dłutem art. rzeźbiarza Jakóba Juszczyka. Orkiestry zagrały fanfary, zaś szeregi wojskowe sprezentowały broń.

Następnie odbyła się defilada wszystkich zgromadzonych oddziałów wojskowych, Federacji, Przysposobienia wojskowego, młodzieży szkolnej i straży pożarnej.

O godz. 14-ej w koszarach 42 p.p., wśród licznie zgromadzonych gości odbyła się uroczystość odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego, której dokonali gen. Młot-Fijałkowski i p. wojewoda Kościałkowski.

Następnie zgromadzeni na uroczystości tej goście przeszli do pięknej sali kasyna pułkowego, gdzie w miłym nastroju spożyto obiad. Przemówienia wygłosili: b. wojewoda Kirst, gen. Weraksiewicz, prezes Rady Miejskiej prof. Młyński, kapitan rezerwy 42 p.p. Dulski z Grajewa i art. rzeźbiarz Juszczyk.

Wieczorem odbyły się w mieście następujące uroczyste akademje:

O godz. 15,30 w teatrze „Palace" — akademja dla młodzieży szkolnej, na program której złożyło się przemówienie prof. Goławskiego, przedstawienie Teatru Objazdowego „Warszawianki"—St. Wyspiańskiego. oraz koncert zespołu symfonicznego Związku Muzyków. Całość stworzyła b. podniosły i uroczysty nastrój.

O godz. 20,30 w tymże teatrze rozpoczęła się akademja dla szerszej publiczności. Po odegraniu Hymnu Narodowego wygłosił przemówienie p. mec. Olszyński, który wykazał, że Czyn Listopadowy garstki spiskowców wojskowych spowodował odnowienie pragnień Narodu i był ognistym słupem oświetlającym drogę rozwoju politycznego Narodu. Następnie Teatr Objazdowy odegrał „Warszawiankę", w której ujrzeliśmy wodzów Powstania gen. Chłopickiego, Skrzynecklego, Małachowskiego i Prądzyńskiego w historycznej chwili bitwy pod Grochowem, kiedy na skutek zguby dywizji Żymirskiego, rodzi się wśród nich pragnienie naprawienia błędów i wiara w siły Narodu.

O godz. 16 ej w lokalu Stowarzyszenia Robotników Katolickich przy ul Rynek Kościuszki 1 odbyła się akademja dla młodzieży, na której pełne podniosłych uczuć przemówienia wygłosili ks. Krzyżanowski i p. Batycki.

O godz. 18-ej w Tow. Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia" przy ul. Św. Rocha 3, odbyła się akademja, który rozpoczął wspaniałem przemówieniem inspektor szkolny p. Jurecki, a następnie odegrane zostało okolicznościowe przedstawienie teatralne. Całość uzupełniła część koncertowa.

W Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej uroczystość obchodu rocznicy Powstania Listopadowego zgromadziła na akademji przeszło 200 osób.

## Ze Związku Drobnych Rolników

W dniu 30 ub. m. w mieszkaniu obrońcy sądowego Ludwika Lisa odbyło się zebranie prezesów kół Zw. Drobnych Rolników pod przewodnictwem tegoż Lisa. Omawiano sprawy organizacyjne związku i życie gospodarcze drobnych rolników. Zebranych było około 30 osób.

## Z ruchu fabrycznego

Z dniem wczorajszym przerwała produkcję z powodu braku zamówień fabryka sukna p.f. „Berko Poiak i S-wie" przy ul. Branickiego № 17.

Bez pracy pozostało 75 robotników.

# Z dnia i nocy

**Ujawnienie kontrabandy.** W komórce, należącej do Sary Mines, przy ul. Jurowieckiej № 32, ujawniono większą ilość towarów, pochodzących z przemytu przez „Zieloną granicę" w okolicach Grajewa. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Urząd Celny w Grajewie.

**Kradzieże.** Z wozu, stojącego przy ul. Rożańskiej 3, skradziono kożuch wartości 150 zł. na szkodę Michała Matejczyka, mieszkańca wsi Wówka, gm. Juchnowiec.

— Za pomocą oderwania skobla z drzwi, skradziono z mieszkania Antoniego Purego kurtkę skórzaną, wartości 180 zł.

— Z budki ze słodyczami przy ul. Pałacowej 18, za pomocą wyrżnięcia dziury w deskach tylnej ściany budki, nieznani sprawcy skradli cukierki i bakalje na sumę 300 zł.

**Wiwaty podchmielonych rycerzy.** Patrol 42 p.p. zatrzymała w okolicach dworca poleskiego p.p. Kozikowskiego i Brzezińskiego, którzy wesoły nastrój ducha okazywali gęstymi strzałami w górę na wiwat.

**Pożar.** W nocy z dnia 29 na 30 ub. m. z niewiadomej przyczyny spłonął dom mieszkalny, zajmowany przez gajowego lasów państwowych — Aleksandra Tarasińskiego, we wsi Popki, gm. Roglenice, pow. kolneńskiego.

**Bójka.** Pomiędzy mieszkańcami wsi Smolewo, gm Szulborze Koty — Wacławem Małeckim, Stanisławem Budnickim, Henrykiem Pojazmim — a Niwińskim Tadeuszem wynikła bójka, skutkiem czego Niwińskiemu zadano b. ciężkie uszkodzenie ciała przez uderzenie drągiem w głowę.

**Nagła śmierć.** Dnia 26 ub. m. robotnik na stacji kol. Małkinia — Drożdż Stanisław, lat 28, w czasie pełnienia służby zwrotniczego zmarł nagle skutkiem paraliżu serca

**Wypadek samochodowy.** W Suwałkach na rogu ul 3 Maja i ul. Dr. Noniewicza taksówka, kierowana przez Izaaka Tureckiego, (Suwałki — Kościuszki 60), nieposiadającego prawa jazdy, najechała na słup elektryczny, skutkiem czego tył wozu zarzucił na chodnik, przewracając znajdującą się tam 72 letnią staruszkę, Aleksandrę Stawecką, zam. przy ul. Dr. Noniewicza 16, która doznała złamania nogi poniżej kolana. Poszkodowaną przewieziono do szpitala św. Piotra i Pawła. W czasie wypadku obok Tureckiego siedział kierowca taksówki, Ksawery Ratasiewicz, który pozwolił samowolnie Tureckiemu na prowadzenie taksowki i który nie zdołał zapobiec wypadkowi.

# Stan bezrobocia na terenie

## Województwa Białostockiego

Stan bezrobocia w powiatach naszego województwa, objętych działalnością P. U. P. P. Białystok, na dzień dzisiejszy w stosunku do stanu z dn 24 listopada r.b. przedstawia się następująco:

Białystok-miasto 3234 zarejestrowanych bezrobotnych, Michałowo 54, Wasilków 34, Gródek 60, Łomża 30, Ostrów-Mazowiecka 29, Grajewo 26, Białowieża 43, w innych pozostałych mniejszych osiedlach 279 bezrobotnych.

P. U. P. P. wypłacił zasiłki 1434 (w tem w Białymstoku 530 pracownikom fizycznym i 123 umysłowym). Pod względem zawodów stan bezrobocia przedstawia się następująco: w przemyśle włókienniczym 1525 bezrobotnych, budowlanym 132, metalowym 157, robotników wykwalifikowanych 892, niewykwalifikowanych 950, rolnych 8, hurników 166 pracowników umysłowych 347.

Ogółem na terenie działalności P. U. P. P. Białystok znajduje się 4177 zarejestrowanych bezrobotnych.

# Komunikat

## Inowacja pomysłowego właściciela bachusowego przybytku Vica et Ivor

Popularny w naszem mieście p. Marjan Szybowski, właściciel „Wersalu", jest naprawdę niewyczerpany w pomysłach, by zapewnić swym gościom chwile prawdziwego zapomnienia od trosk i kłopotów szarego, codziennego życia.

Nie będziemy tu szerzej wspominać o znakomitej kuchni, o zawsze uprzejmej, grzecznej usłudze, nad którą czuwa baczny i uważny na każdą drobnostkę właściciel lokalu; o doskonałym kwintecie, który czaruje nas melodyjnemi dźwiękami sentymentalnych a tak modnych dziś walców wiedeńskich.

Chcemy oznajmić o atrakcji, miłej a pomysłowej, jaką zgotował swym bywalcom p. Szybowski, angażując na czas dłuższy świetny duet taneczny, salonowo-ekscentryczny i charakterystyczny Vica et Ivor.

Ona — urodziwa brunetka o niezrównanym wprost temperamencie, o rytmie tanecznym, jaki rzadko spotkać można, gdy wijąc się wężowemi sploty w upojnem tango, porywa i oszałamia.

On — wytworny danser dzieli wraz z nią zasłużone triumfy, stwarzając coraz nowe interesujące, o wysokim poziomie artyzmu fragmenty taneczne. Tańcząc lekko a zwiewnie, jak motyle barwne, muskają zachwyconych widzów skrzydłami piękna, które szczodrze rozsypują jak perły srebrzyste na wersalskiej sali.

Pomysłowemu p. Szybowskiemu powinszować można tak miłego nabytku w osobie czarującej pary Vica et Ivor. Przy sposobności popełnimy małą niedyskrecję, dodając że p. Ivor (Szydłowski) jest nietylko tak uzdolnionym tancerzem, lecz i aktorem, który olśniewał swym talentem aktorskim wiele widowni, prowadząc jako kierownik artystyczny zespoły rewjowe w większych miastach Polski.

## Naśladowczyni Ewy Pobratymskiej

Trudno jest chcieć zrozumieć, co czuła w sercu swem i co myślała panna Leokadja Skowrońska, mieszkanka wsi Siekluki, w powiecie bielskim, kiedy podkładała swoje nowourodzone dziecię pod krzyżem na rozstaju dróg Dolubowo—Siekluki. Możliwe, że myślała iż Opatrzność zlituje się i zaopiekuje nad nieszczęsnym płodem jej nieznanych przeżyć miłosnych.

W każdym bądź razie przechodnie znaleźli martwe zwłoki niemowlęcia płci męskiej, a dochodzenie policyjne wkrótce ujawniło wyrodną matkę.

Skowrońska powędrowała do aresztu.

Historja życia zanotowała jeszcze jedną tragedję.

## Nieudała wyprawa złodziejska

Onegdaj o godz. 2 w nocy do mieszkania J. Zientarskiej, zamieszkałej przy ul. Żołkowska Szosa Nr. 14, dostali się złodzieje. Zientarska pracuje w charakterze ekspedjentki w bufecie I klasy na stacji Białystok.

Nocy tej była zajęta w pracy. Złodzieje przystawili przyniesioną z sobą drabinę i weszli przez okno na pierwsze piętro. Na szczęście właściciel domu, mieszkający na parterze, usłyszał podejrzane kroki w mieszkaniu Zientarskiej i natychmiast pośpieszył do drzwi mieszkania Zientarskiej, lecz zastał je zamknięte. Spłoszeni złodzieje pozostawili na miejscu drabinę, raszple, wytrychy, dłuta i zbiegli, nie zdążywszy nic zabrać.

**Restauracja „WERSAL"**
SIENKIEWICZA 15, TEL. 9-37.
**Poleca obiady od 1 zł. 50 gr z trzech dań**
**Kolacje i dania gotowe à la carte.**
Bufet zaopatrzony w wyborowe zakąski. — —
— — — Trunki krajowe w dużym wyborze.
CENY UMIARKOWANE
**Codziennie kwintet muzyczny. Wieczorem dancing z udz. nowozaangaż. vortancerek**
Kuchnia pod fachowem kierownictwem.
118—6 Z poważaniem **ZARZĄD.**

**Korzystajcie z Okazji!**
W czasie pobytu w Białymstoku udzielam lekcji
**tańców nowoczesnych salonowo-modernistycznych**
w mieszkaniach prywatnych, jak również u siebie
Łaskawe zgłoszenia prosimy kierować pod adresem
**restauracja „VERSAL"**
przy ul. Sienkiewicza 15 od godziny 2 po poł. do 5 po poł.
167—3 **St. SZYDŁOWSKI (Juo Vica et Ivor)**

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznem i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów.

Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznem.

Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

**Ceny grzejników od dnia 1-go października 1930 r.**

| | |
|---|---|
| Grzałki | zł. 15. |
| Nagrzewacze do karbówek № 940 na marm. podst. | „ 25. |
| „ „ „ № 359 „ „ „ | „ 36. |
| „ „ „ № 354 „ „ „ | „ 58. |
| Rondelki | „ 29. |
| Żelazka | „ 31. |
| Poduszki-Graetza | „ 33. |
| „ Borkowskiego mniejsze | „ 28. |
| „ „ większe | „ 35. |
| Płytki | „ 33. |
| Imbryki 1,75 litra | „ 35. |
| Piecyki odbłyskowe | „ 45. |
| Suszki | „ 70. |
| Wentylatory | „ 70. |
| Komplety podróżne | „ 90. |
| Kawiarki | „ 137. |

Obstalować można przez telefon № 3-91

**Białostockie Towarzystwo Elektryczności**
**Spółka Akcyjna**

Kino „PRZYSTAŃ" Początek seansów 5, 7, 9

**NIEZNANY OJCIEC**

**Z REGINALDEM DENNY w roli tytułowej**

Ceny biletów: dla młodzieży 40 gr., dla dorosłych 80 gr. i loża 1 zł. 20 gr.

**Dr. J. WALEWSKI**
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje rano i od 4—8 w.
Kobiety 4—5 pp.
V niedzielę i święta od 4—6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49.
97—12

**Dr. M. KANEL**
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8.
(Kobiety 4—5).
Białystok, Sienkiewicza 37.
telef. 5-95. 96—12

## Arystokrata wśród odbiorników

— Wiesz, ten nowy polski odbiornik detektorowy „Detefon" to musi być naprawdę podwójnie arystokratyczny aparat!

— Dlaczego?

— Bo ma na przodzie „de", a z tyłu „von"...

## Radjo-program

WTOREK 2.XII.

10.00. Transm. z Uniwersytetu Warsz.
11.58. Sygnał czasu.
12.00. Tr. poświęcenia fabryki Philipsa w Warszawie.
12.50 Muzyka.
13.10. Kom. meteor.
15.00. Kom. gosp.
15.35. „Chwilka lotnicza".
15.50. Odczyt rządowy.
16.15. Myzyka.
17.15. Odczyt z Wilna.
17.45. Pop. koncert symf. w wyk. ork. Filh. Warsz.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.20. Feljeton p.t. „Na premjerze".
19.35. Pras. dziennik radj.
19.50. Tr. opery „Lakme".

ŚRODA 3.XII

11.40 Przegląd prasowy kraj. P. A. T.
11.58. Sygnał czasu.
12.10. Płyty gramofonowe.
13.10. Kom. meteorol.
15.00. Komunikat gospodarczy.
15.35. Kom. harcerski.
15.50. Radjokronika.
16.15. Kwadrans dla najmłodszych.
16.45. Muzyka.
17.15. „Konno przez Patagonję".
17.45. Koncert Ork. P. P.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Skrzynka pocztowo-rolnicza.
19.25. Płyty gramof.
19.35. Prasowy dziennik radjowy.
19.55. Płyty gramof.
20.00. „Ksiądz Ściegienny".
20.15. Odczyt „Muzyka krainy wschodzącego słońca".
20.30. Koncert.
22.00. Feljeton p. t. „Koszula człowieka szczęśliwego"
22.15. Muzyka.
22.50. Komunikaty.
23.00. Muzyka taneczna.

Lekarz-Dentysta
**E. L. Goldberg**
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
Sienkiewicza 34, róg Nadrzecznej,
tel. 7-67
powróciła i ordynuje od 4—8 w.
94—14

**Radjo-odbiorniki**
**na prąd zmienny i stały**
**krajowych firm i zagranicznych oraz**
**własnego wyrobu**
**GŁOŚNIKI, ANODÓWKI, AKUMULATORY i t. d.**
polecają
**BRACIA PARYS**
**Białystok, Sienkiewicza 28a tel 5-05**
**na długoterminowe raty.**
Adres wyciąć i zachować!

**APOLLO** DZIŚ od 1 złotego POCZĄTEK 6.15, 8.15, 10.15

Pierwszy polski 100% film — dźwiękowo-śpiewany i mówiony

**NIEBEZPIECZNY ROMANS**

**W rolach głównych:**
Betty Amann, Bogusław Samborski, Zula Pogorzelska
Adolf Dymsza, Kazimierz Krukowski, Paweł Owsiło

**„MODERN"** DZIŚ **Początek 6.30, 8.30, 10.30.**
**Cena od zł. 1.**
Triumfalne arcydzieło śpiewno-dźwiękowe

**PARADA MIŁOŚCI**

w rolach głównych
**MAURICE CHEVALIER JANETTE MAC DONALD**

Kino „POLONJA"

Piękna MARCELA ALBANJI
słynny przewodnik górski LUIS FRENKER
Nadzwyczajny CHIFFORD Mr. LAGLI, w rewelacyjnym filmie

**WALKA O ZŁOTY RÓG**

Największe arcydzieło

**Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?**

# Wyspa pięciu palm

(Ciąg dalszy)

zobaczyć nic. Blake, który się podniósł, wskazał drżącą ręką ścieżkę, prowadzącą do polany.

— Do stu piorunów! — szepnął. — Złapali dziewczynę!

Rozdział piętnasty.

**Podwójna niespodzianka.**

Słowa te, wyszeptane przez Blake'a, przejęły Callaghana śmiertelnym strachem. Jeśli złapano istotnie Minah, nie zostawała dla Palgrave'a żadna nadzieja, i dziewczyna znalazłaby się w bardzo groźnem położeniu. Ale po chwili odetchnął z ulgą. Ścieżką schodził Chińczyk, obok którego szła istotnie dziewczyna, ale nie Minah, tylko San-Czun. Blake wpatrywał się z wściekłością w zbliżającą się parę.

— Dziewczyna nie jest ani odrobinę przestraszona — szepnął. — Idzie zupełnie chętnie. Widocznie jest zadowolona, że wróciła do swoich i prawdopodobnie zdradzi nas. Jeśli to zrobi, ukręcę jej łeb.

I w Callaghanie zbudził się strach. Jeśli Blake miał słuszność, Nora i Minah znajdowały się w niebezpieczeństwie. Nasunęła mu się jednak myśl, że może on i Blake krzywdzą San-Czun, która wpadła w jakiś sposób w ręce Chińczyków. Okaże się to bezwątpienia w najbliższych minutach. Lepiej będzie poczekać na dalszy rozwój wypadków, zanim przedsięweźmie coś dla uwolnienia Palgrave'a. Grupka, skupiona koło niego, przyglądała się ze zdumieniem zbliżającej się parze.

— Na Boga — San-Czun!

Okrzyk ten wyrwał się z ust wielkiego białego człowieka. Niezmierne zdumienie przebijało się w jego głosie i twarzy. Porzuciwszy swojego jeńca, pobiegł naprzeciw przybyszów, gdy tymczasem Njio i Chińczycy pozostali przy Palgrave'm. Ów jakby chciał przeszyć San-Czun spojrzeniami, pełnemi wściekłości.

Blake szepnął do Callaghana:

— Java udusiłby tę małą, gdyby ona...

Jakkolwiek ani Blake, ani Callaghan nie znali wewnętrznych stosunków, zrozumieli, że San-Czun i człowiek, zwany Brownem, znali się dobrze. Usłyszeli parę pośpiesznych słów i dźwięczny śmiech młodej Chinki. Blake zazgrzytał zębami:

— To podła zdrajczyni! — szepnął. — Mam wielką chęć...

Callaghan podniósł ostrzegawczo rę'... Śledził dalszy bieg wypadków z naprężoną uwagą. Zobaczył dziewczynę, która przywitawszy się z Njiem, zwróciła się do Palgrave'a, a ten zmierzył ją pogardliwym wzrokiem. Chinka drgnęła, i fala gorącego rumieńca oblała jej twarz. Potem zwróciła się z śmiechem do przyjaciela Javy.

— Pan się cieszyć, że widzieć mnie, mister Brown, a pan też, Njio. Ja przynosić wiadomość o ten wielki krzyż, której wy nie znaleźć.

— Ale znajdziemy go wkrótce, San-Czun — odparł ze śmiechem Brown. — Ten oto człowiek wie, gdzie się znajduje, i powie nam zaraz.

— Ten człowiek? — Oczy jej ogarnęły Javę lekceważającem spojrzeniem. — On nie wiedzieć i dlatego nie móc nic powiedzieć. Puścić go — on jest niepotrzebny.

— Jego puścić? Co ci też przyszło do głowy! Najpierw musimy mieć krzyż.

San-Czun udawała, że słowa te nie wywierają na nią wrażenia. Wzruszyła obojętnie ramionami.

— Chcielibyście mieć krzyż? — zapytała z uśmiechem.

— Naturalnie.

— Nie będziecie go mieć, jeśli wy nie puścić Java Jacka.

— Dlaczego?

Oczy Browna ciskały błyskawice, a w głosie jego drżała groźba. Ale San-Czun nie zważała na to.

— Ponieważ on nie wiedzieć, a jeśli pan mu coś zrobić, to ja nie powiedzieć panu, gdzie wy znaleźć kogoś, kto wie, ale uciekł od was.

— Verdocmdel — zaklął po holendersku Brown. Potem chwycił dziewczynę za wąskie ramiona i począł nią trząść niemiłosiernie.

— Chcesz, abym się bawił w handel zamienny — wybuchnął. — Ty, ty...

Zdawało się przez chwilę, że chce z niej wytrząść duszę. Potem urwał nagle i zaśmiał się ochrypłym głosem.

— Każę cię zbić batem, San-Czun, jeśli odważysz się jeszcze raz na podobne propozycje.

San-Czun była zmartwiona i rozczarowana, jak to zdradzał jej szybki oddech i blada twarz. Przez chwilę stała bez słowa. Ale gdy znów przemówiła, widać było, że szorstkie obejście się nadwyrężyło może jej nerwy, ale nie zachwiało jej silnej woli i stanowczości.

— Może mnie pan zabić. Dla mnie to obojętne, ale pan nie dostać wielki krzyż, jeśli go pan nie puścić.

— A to djabełek! — wybuchnął znów Brown, pieniąc się niemal ze złości. — Pamiętasz jeszcze,

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem.— 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty— 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne— 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy —50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja niedpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5° łamowy, za tekstem 10° łamowy. Adminstracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: Jan Walewski Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. S-go Rocha 3. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Migacz